*Chcemy ujrzeć Jezusa* – komentarz do znaków chleba i wina

**ZNAK CHLEBA**

Do sprawowania Mszy św. używa się przaśnego czyli nie-kwaszonego chleba pszennego, jakiego Pan Jezus użył podczas Ostatniej Wieczerzy. W czasie obrzędu przygotowania darów*,* kapłan wypowiada słowa: *Błogosławiony jesteś Panie Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, owoc ziemi pracy rąk ludzkich, Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas* *chlebem życia*. Po konsekracji, a przed Komunią Świętą ma miejsce obrzęd *łamania chleba* - Hostii, co symbolizuje śmierć Pana Jezusa; następnie kapłan wrzuca odrobinę Hostii do kielicha z Krwią Pana Jezusa pod postacią wina, co symbolizuje (oznacza) zmartwychwstanie Pana Jezusa. *Łamanie chleba* jest równocześnie zaproszeniem nas na ucztę, w czasie której powinniśmy przyjąć Pana w Komunii świętej.

Starajmy się dzisiaj i w każdą niedzielę skorzystać z zaproszenia na Eucharystię (niebiańską ucztę), by coraz głębiej *rozpoznawać Pana po łamaniu Chleba.*

**ZNAK WINA**

We Mszy Świętej używamy wina gronowego. Podczas obrzędu przygotowania darów, kapłan wlewa wino do kielicha i dodaje do niego kilka kropel wody. Symbolika ta oznacza złączenie Boskiej natury Chrystusa z naszą, ludzką naturą, wszak woda - w Księdze Apokalipsy św. Jana - symbolizuje ludzkość. Winne grona, zanim staną się winem, muszą „cierpieć”, są bowiem zgniatane   
w tłoczni, w rezultacie czego, otrzymuje się wino. Symbolizuje to również nasze życie. Jesteśmy bowiem często „zgniatani” przez problemy dnia codziennego, jak winne grona w tłoczni. Cierpienie jest często naszym udziałem. Ma ono jednak wartość wieczną, jeżeli jesteśmy w stanie ofiarować je Panu Bogu podczas Mszy świętej. Cierpienie ma wartość zbawczą, jeśli włączamy go   
w ofiarę Pana Jezusa, która uobecnia się na Ołtarzu dla naszego zbawienia.

W duchu takiego „ofiarowania się Bogu” przeżywajmy dzisiejsze spotkanie   
z Panem w Eucharystii.